

## Wspomnienie • In memoriam

### Wspomnienie o arch. Zbigniewie Paszke

(14 lutego 1921 – 25 października 2005)



Zbigniew Paszke urodził się w Pruszkowie – tam też ukończył szkołę powszechną i państwowe gimnazjum. Po wybuchu wojny znalazł się we Lwowie, skąd jesienią 1939 r. w trakcie regulacji granic pomiędzy okupantami, przedostał się do niemieckiej strefy okupacyjnej. Po powrocie do Pruszkowa zapisał się do liceum w Warszawie. Liceum ukończył w 1942 r., uzyskując tytuł technika. Przez pozostałe lata okupacji pracował jako technik lub jako rzemieślnik; działał w AK na terenie Pruszkowa; w 1944 r. założył rodzinę.

Po wojnie wyjechał do Wrocławia, gdzie pracował i studiował. Praca kierownika w referacie budowlano-konstrukcyjnym Warsztatów Głównych PKP we Wrocławiu i prace zlecone w spółdzielni pracy „Arkady” umożliwiły mu utrzymanie rodziny i kontynuację studiów na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej, gdzie w 1950 r. uzyskał stopień inżyniera, a po obronie dyplomu, w rok później, tytuł magistra inżyniera architekta. Zrazem w 1950 r. rozpoczął pracę – już w zawodzie architekta – w Miastoprojekcie-Wrocław, zaś w parę lat później, po przeniesieniu się do Warszawy, podjął pracę w warszawskim biurze projektów Miastoprojekt-Specjalistyczne. Pracował tam od 1952 r., a od grudnia 1953 r. – tj. od momentu wyodrębnienia z Miastoprojektu Biura Projektów Służby Zdrowia (późniejszego Biura Studiów i Projektów Służby Zdrowia, przekształconego w spółkę Biuro Studiów i Projektów Służby Zdrowia PROAMED), pracował nieprzerwanie w tym ostatnim przez 44 lata do 1997 r., to znaczy do momentu oddania do użytku ostatniego budynku, który zaprojektował. W biurze tym był kolejno starszym projektantem i kierownikiem pracowni,

powierzono mu funkcję głównego projektanta, a wreszcie – generalnego projektanta.

Najważniejsze dokonania zawodowe architekta Zbigniewa Paszkego są związane z jego pracą przy projektowaniu obiektów służby zdrowia: nowobudowanych lub rozbudowywanych szpitali, przychodni, sanatoriów, w tym m.in. szpitali w Żyrardowie, Kielcach, Wrocławiu, Toruniu, Gdańsku, Kaliszu. Za zrealizowane według projektu wykonanego pod Jego kierunkiem sanatorium „Stalownik” w Mikuszowicach koło Bielska-Białej zespół projektowy otrzymał w 1968 r. nagrodę III stopnia od Ministra Budownictwa. Rozpoczął projekty realizowanych do dziś szpitali miejskich w Grudziądzu i Grodzisku Mazowieckim oraz Instytutu Hematologii.

W roku 1974 rozpoczął na zlecenie Ministerstwa Zdrowia projektowanie jednego z największych szpitali warszawskich: liczącego ponad czterysta tysięcy metrów sześciennych kubatury Centrum Onkologii – Instytutu im. Marii Skłodowskiej-Curie. Poprzez wstępne studia i założenia projektowe, do projektów realizacyjnych i nadzoru nad realizacją tej inwestycji, (rozpoczętej w 1977 r.), prace trwały nieprzerwanie do 1997 r. W tym czasie architekt Zbigniew Paszke, ukończywszy w 1986 r. sześćdziesiąt pięć lat, przeszedł na emeryturę, przekazując kierowanie zespołem projektującym i nadzorującym wnoszenie Centrum Onkologii młodszemu koledze. Sam, pełniąc nadal funkcję generalnego projektanta, poświęcił się bez reszty doprowadzeniu do końca tej ogromnej inwestycji. Za wybitne osiągnięcia twórcze związane ze zrealizowanym projektem Centrum Onkologii zespół projektantów pod kierunkiem Zbigniewa Paszkego otrzymał w 1996 r. nagrodę specjalną ministra gospodarki przestrzennej i budownictwa. Nagroda ta to ukoronowanie niemal ćwierć wieku pracy generalnego projektanta Instytutu Onkologii.

Przez wszystkie lata pracy zawodowej Zbigniew Paszke stał się wybitnym specjalistą w dziedzinie funkcji, technologii i architektury współczesnych obiektów służby zdrowia, a zwłaszcza szpitali. Dzięki swojej wiedzy i doświadczeniu występował jako ekspert w dziedzinie projektowania, technologii i budownictwa obiektów służby zdrowia. Zdobył w tej mierze duży autorytet zawodowy. W roku 1986 minister kultury w dowód uznania dla jego dorobku przyznał mu status architekta-twórcy.

Jego osiągnięcia zawodowe przekładały się wprost na zaangażowanie w działalność w Stowarzyszeniu Architektów Polskich SARP. W ramach tej działalności był m.in. prezesem Koła SARP, zrzeszającym koleżanki i kolegów w Biurze Projektów Służby Zdrowia, a także uczest-

niczył w pracach Sekcji Służby Zdrowia przy Zarządzie Głównym SARP. Zarząd Główny Stowarzyszenia ustanowił go w 1976 r. Rzecznawcą SARP w zakresie m.in. budownictwa użyteczności publicznej, w tym szczególnie budownictwa służby zdrowia, oraz w zakresie stosowania materiałów budowlanych w architekturze, techniki i technologii budowlanej, a także prawa budowlanego.

Był niezwykle spokojnym i zrównoważonym człowiekiem, z pozoru zamknięty w sobie, przy bliższym poznaniu okazywał się miłym i serdecznym kolegą. Zaangażowany w działalność związkową sumiennie i rzetelnie spełniał przyjęte na siebie społeczne zobowiązania. Cieszył się szacunkiem przełożonych i autorytetem wśród kolegów. W trudnych latach osiemdziesiątych przewodniczył biurowej Komisji Rozjemczej i był członkiem Rady Pracowniczej. Jego zdanie cenili sobie inwestorzy, na których zlecenie robił projekty, niezmiernie łatwo znajdował także wspólny język z lekarzami, dla których projektował. Serdeczne, przyjacielskie niemal stosunki łączyły go z twórcą idei budowy Centrum Onkologii, profesorem Tadeuszem Koszarowskim.

W uznaniu dla dwudziestopięcioletniego dorobku w projektowaniu obiektów służby zdrowia Rada Państwa nadała w 1979 r. architektowi Zbigniewowi Paszkemu odznaczenie i tytuł honorowy „Zasłużony dla Zdrowia Narodu”, zaś przy okazji oddania pierwszego etapu Centrum Onkologii w 1984 r. otrzymał nadany przez Radę Państwa Krzyż Kawalerski Orderu Polonia Restituta. Poza tym posiadał odznaczenia resortowe, wyróżnienia związkowe i stowarzyszeniowe SARP.

Na ironię zakrawa fakt, że architekt Zbigniew Paszke, autor warszawskiego Centrum Onkologii, którego projektowaniu i budowie poświęcił bez mała ćwierć wieku, od kilkunastu lat sam zmagał się z chorobą nowotworową, która początkowo niezbyt groźna i poskramiana przez lekarzy, stała się w końcu przyczyną Jego śmierci.

Został pochowany na cmentarzu w podwarszawskim Milanówku, w którym mieszkał od kilkudziesięciu lat.

**Koleżanki i koledzy  
z Biura Projektów Służby Zdrowia  
PROAMED**